

Ceny prenumeraty:

we Lwowie
bez doręczenia do domu
należniczo468 Str. 468
Biblioteka Jagiellońska

prowinacji:

20 Mk.

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz nonp. w ogł. zwyk.
30 Mk. Za 1 wiersz w nadesł.
nekrolog. 90 Mk. Za 1 wiersz
na 1-szej stronie 200 Mk. Za
1 wiersz w kronice 150 Mk.
Po kronice 130 Mk. Za 1 słowo
drobne 10 Mk. i 1 słowo dla
szukających pracy 8 Mk. Paski
jak pokron. Cała str. 30.000 M.
Pół str. 15.000 M. Cała str. 1
pod nagłów. 80.000 M. w nie-
dzielę i święta o 50% droższe.
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni
Lwów ul. Zimorowicza 11-15.
Reklamsów nadesłanych nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów Tel. 27.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wacław Mejbaum.

Franciszek Moszkowicz

Lwów, ul. Kollataja 2.

Najtańsze źródło zakupu win, wódek i likierów (flaszka
wina od 900 Mk., flaszka wódki od 1160 Mk.).

Szampana od 2600 Mk.

Na zabawy, wieczorki, rauty oddaje wina, likiery, szampany
w KOMIS po cenach hurtownych. 179

Obrońca Polski w Lidze Narodów.

Rozpoczęta 10 bm. sesja Rady Ligi Narodów rozstrzygnąć ma cały szereg pierwszorzędnych dla Rzeczypospolitej znaczenia spraw, przede wszystkim zaś załatwić i rozpatrzyć następujące kwestie: 1. protestu Rządu Polskiego przeciw pewnym postanowieniom przewodniczącego Gdańskiej Rady Portowej płk. Reyniera; 2. zmiany częściowej konstytucji gdańskiej; 3. układu gospodarczego polsko-gdańskiego z października u. r.; 4. rozporządzenia w sprawie obywatelstwa gdańskiego. Ponadto zamawiać ma Liga nowego Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku w miejsce gen. Hackinga, który w dniu 20 b. m. ustępuje. Nie jest równie rzeczą wykluczoną, że wobec rychłej uchwały Zgromadzenia Orzekającego, Rada Ligi sformułuje swe stanowisko wobec niej zarówno jak i wobec przeprowadzonych onegdaj na terenie Wileńszczyzny wyborów. Ze sprawa wileńska w każdym razie będzie również przedmiotem obrad w Genewie, dowodzi fakt wysłania przez rząd kowieński osobnej delegacji do Genewy, złożonej z dyr. Min. spr. zagr. p. Baulatisa, przedstawicieli litewskich w Berlinie i Bernie, oraz dwu członków Zgromadzenia Kowieńskiego, która to delegacja ma Radzie Ligi przedstawić stanowisko swego rządu w sprawie ostatnich wydarzeń na Ziemi Wileńskiej, zwłaszcza zaś w sprawie Zgromadzenia Orzekającego. Możliwym jest również, że na porządku dziennym obrad Ligi znajdą się również sprawy, związane z toczącymi się aktualnie rokowaniami polsko-niemieckimi na Górnym Śląsku.

Słowem, pokaźna ilość spraw, niemal wyłącznie Państwa Polskiego dotyczących, najzupełniej dla nas pierwszorzędnych, wypełni treść styczniowych obrad Ligi.

Nie można wątpić, że Rząd nasz, znając od dłuższego czasu program tych obrad, przygotował i opracował należycie obronę interesów Rzpltej w Genewie, że nie zaniedbał niczego, by w myśl słusznego noworocznego aforyzmu p. Ponikowskiego uchronić Państwo od niespodzianek.

Jako jeden z dowodów uznania godnej troski naszego Rządu o pomyślny obrót spraw polskich na styczniowej sesji genewskiej, uważać należało żądanie min. spr. zagr. p. Skirmunta, aby zastępstwo Polski przy Lidze przede wszystkim dyplomatycznie i liczebnie wzmocnić. Żądanie najzupełniej słuszne. Liga Narodów od początku swego istnienia prawie wyłącznie sprawami dotyczącymi Polski się zajmuje. Rzec można, że gdyby nie Polska, to uzasadnienie racji bytu Ligi w wytworzonych warunkach nastęczałoby nielada trudności. Czemby się ta Liga wówczas zajmowała? A jeśli sprawy polskie są jedyną niemal troską tej Ligi, to słuszne, aby Rząd nasz równie intensywnie troskał się o możliwie najlepszą organizację służby dyplomatycznej polskiej na forum genewskim. Toć geniusza doprawdy politycznego by potrzebował jeden dyplomata sprostać tylu różnorodnym trudnym obowiązkom na tak eksponowanym i niesłychanie odpowiedzialnym posterunku.

Od roku, po ustąpieniu p. Paderewskiego, reprezentuje Polskę przy Lidze prof. Askenazy. Nie wchodzi w meritum tylekroć już zresztą z tego stanowiska ocenianej działalności tego polityka, jasnym jest, że jeden delegat (p. Askenazy z pewnością geniuszem politycznym nie jest) podjąć brzemieniu odpowiedzialności nie może. Zamianowanie drugiego polskiego delegata przy Lidze było i jest koniecznością zupełnie naturalną.

P. Skirmunt postanowił powierzyć funkcje drugiego delegata p. Ignacemu Szebeci, b. naszemu posłowi w Berlinie, posiadającemu w kołach nawet przeciwników politycznych opnie tegiego, zrównoważonego, na europejską miarę dyplomaty.

I otóż bomba wybuchła. Rada ministrów po długich deliberacjach ostatecznie kandydaturę p. Szebeki zatwierdziła i nominację przedłożyła do podpisu p. Naczelnikowi Państwa. P. Naczelnik Państwa postawił swoje veto, motywując je krytycznym stanowiskiem p. Szebeki wobec osobistej polityki wchodzącej p. Naczelnika Państwa.

Czy p. Naczelnik Państwa był uprawniony do sprzeciwienia się uchwale Rady ministrów? Gdybyśmy byli monarchistą, to niewątpliwie: tak. Było to i jest przywilejem monarchów zakładanie osobistego weta nawet przeciw wnioskowi konstytucyjnie odpowiedzialnych ciał. I adaje się, że ten monarchiczny przywilej ma na myśli „Czas“ krakowski, gdy optując się na art. 48 Konstytucji, opiewającym, że „Prezydent Rzeczypospolitej wysyła przedstawicieli państwa polskiego do państw obcych“, pragnie „stróżować ciągłości polityki zagranicznej powierzyć czynnikowi najwyższemu i stałemu, t. j. głowie państwa“.

„Państwo Polskie jest“ jednak wedle brzmienia art. 1 Konstytucji „Rzeczpospolitą“, a zatem — i z ducha tej Konstytucji przede wszystkim — niewątpliwie demokratyczne. Nadto wedle art. 45 Konstytucji „Prezydent Rzeczypospolitej mianuje ministrów na wniosek Prezesa Rady Ministrów, a na wniosek Rady Ministrów obsadza urzędy cywilne i wojskowe“. Ngdzie w Konstytucji niema mowy o „vecie“ Naczelnika Państwa przeciw uchwale Rady Ministrów. „Veto“ także mogłoby być chyba jedynie usprawiedliwione, gdyby Rada Ministrów coś wręcz i oczywiście

szkodliwego dla Państwa uchwaliła. A gdyby to w rzeczonym przyrądku nie miało miejsca, veto takie musi być uważane za sprzeczne z Konstytucją i jej duchem demokratycznym.

Powyższa dygresja wydawała się nam konieczna dla wykazania, iż u nas ciągle najwyższe czynniki wykonawcze usiłują samowolnie obchodzić Konstytucję, która dla nich winna być świętością a następnie, że ciągle istnieje u nas podwójna polityka zagraniczna: jedna, którą prowadzi, względnie chciałby prowadzić odpowiedzialny przed Sejmem Rząd i druga, którą prowadzi osobiście p. Naczelnik Państwa.

Ostatecznie dygresja ta jest w tej chwili o tyle nieaktualna, że p. Naczelnik Państwa w końcu nominację p. Szebeki podpisał. Podpis ten, to — jak telegramy warszawskie doniosły — wynik kompromisu, polegającego wedle jednych na tem, iż p. Szebeko miał przyrzec respektowanie dyrektyw belwederskich w Genewie, wedle drugich na tem, że p. Szebeko zadowalając się nominacją na papierze, pozostanie w Warszawie. Ile prawdy w pierwszej wersji — przyszłość okaże. Humorystyczność drugiej wersji jest najlepszym jej komentarzem.

Tymczasem dzisiaj rozpoczął się trzeci dzień obrad Ligi w Genewie. Brzemie odpowiedzialności dźwiga p. Askenazy, który jakoś — mimo zapowiedzi wszystkich pism lewicowych i żydowskich — doitychczas nie ustąpił, chociaż p. Szebeko został zamianowany drugim delegatem. Obrona interesów Rzeczypospolitej spoczywa na barkach jednego człowieka. Zobaczymy wkrótce, czy i jak przedstawiciel Polski z obowiązków swoich się wywiąże.

Józef Rudnicki.

Rada Ligi Narodów rozpoczęła obrady.

Genewa. (PAT.) Dziś przedpołudniem rozpoczęła się 16 zwyczajna sesja Rady Ligi Narodów. Na porządku dziennym kwestja gdańska oraz kwestja Zagłębia Saary. Obiegają tutaj pogłoski, że na miejsce gen. Hackinga, którego mandat upływa w dn. 26 stycznia, proponowany jest jeden z członków sekretariatu Ligi narodu.

Genewa. (PAT.) Pierwsze posiedzenie obecnej sesji Rady Ligi Narodów zostało otwarte dziś o g. 15.30 pod przewodnictwem Hymansa. Posiedzenie było publiczne. Otwierając posiedzenie, wygłosił Hymans mowę, w której między innymi złożył hołd pamięci zmarłego w Moskwie członka komisji sanitarnej Ligi Narodów.

Po przystąpieniu do porządku dziennego, wystąpił delegat francuski Hamotaux z wnioskiem przedłużenia działalności komisji mandatowej Ligi. Wniosek został przyjęty. Sir Eryk Drumont, sekretarz generalny Ligi Narodów, zakomunikował, iż utworzony uchwałą Ligi Narodów trybunał nieustający sprawiedliwości międzynarodowej zbierze się na posiedzenie w Hadze 30 bm. Następnie przedstawiciel Włoch markiz Imperiali złożył wniosek wysłania do rządu Stanów Zjednoczonych pisma dotyczącego pewnych spraw z zakresu blokady, poczem posiedzenie publiczne zostało zamknięte, a Rada Ligi rozpoczęła w tym samym składzie członków posiedzenie prywatne, na którym zajmowała się wyłącznie budżetem Ligi Narodów.

Następne posiedzenie odbędzie się we środę ra-

no. Podczas obecnej sesji Rady Ligi reprezentować będzie Francję Hamotaux w zastępstwie nieobecnego Bourgeois. Ponieważ lord Balfour bawi w Waszyngtonie, Anglię reprezentuje sir Cecil Harmsworth parlamentarny podsekretarz stanu w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych, Wellingtona Coe zastępuje Mang, chiński minister pełnomocny w Rzymie.

Inni członkowie Rady są ci sami co na sesjach poprzednich. Zgodnie z powyższą decyzją przewodniczyć będą sesjom kolejno wszyscy członkowie Rady, według porządku alfabetycznego nazw krajów a więc w obecnej sesji delegat Belgii Hymans, następnej Brazylii itd. Jak się zdaje, sesja obecna potrwa 12—15 dn.

Genewa. (PAT.) Rada Ligi Narodów wysłuchiwała sprawozdania sekretarza gen. Ligi w sprawie pomyślnego przebiegu rokowań niemiecko-polskich co do przejściowego ustroju G. Śląska. Poza tem przyjęła Rada Ligi do wiadomości zmiany wprowadzone przez drugie zgromadzenie plenarne Ligi w sprawie stosowa-

Gdańsk. (PAT.) „Dziś Ztg.“ donosi z Kowna, że generalny delegat Litwy przy Radzie Ligi Narodów podczas obrad w Genewie ma przedstawić Radzie Ligi Narodów stanowisko rządu litewskiego w sprawie wileńskiej. Oprócz tego uda się do Genewy poseł litewski w Londynie i dwóch członków litewskiego Zgromadzenia narodowego.

P. Szebeko wyjechał do Genewy.

Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe min. spr. zagr. komunikuje: Wobec wagi spraw, które będą rozpatrywane na obecnej sesji Rady Ligi Nar. uchwalila Rada min. wysłać jako drugiego delegata na tę sesję p. Ignacego Szebekę. P. Szebeko wyjechał dziś do Genewy celem objęcia tego stanowiska i współpracy z p. Askenazym, który jako pierwszy delegat przy Li-

dze Narodów zatrzymał kierownictwo delegacji polskiej. Po ukończeniu bieżącej sesji Rady Ligi poświęci się p. Szebeko powierzonym mu już dawniej mandatowi zastępowania rządu polskiego w rokowaniach polsko-niemieckich, poddanych arbitrażowi przedstawicieli Francji p. Alphanda, a dotyczących dzierżawców byłych pruskich domen państwowych w Polsce.

Przegląd polityczny

—X—

ŻYDZI WILEŃSCY I BIAŁORUSINI RATUJĄ POLITYKĘ FEDERACYJNĄ.

Miejscowy organ żydostwa wrogiemu Polsce ogłosił w numerze wczorajszym następującą depeszę warszawskiego swego korespondenta:

„Warszawa, 10 stycznia. Z bardzo poważnych kół informują mnie, że o zwycięstwie zjednoczonego obozu antyendeckiego w wyborach wileńskich zdecydowały głosy żydowsko-białoruskie. Te głosy, rzucone na szalę w ostatniej niemal godzinie, przeszkodziły endeckiemu do zdobycia większości w sejmie wileńskim i przeprowadzenia tam uchwały wcieleniowej.

Sukurs żydów, udzielony federalistom, nie miał bynajmniej na celu negowania zasadniczego stanowiska, jakie notabie żydowscy w Wilnie zajęli wobec sporu polsko-litewskiego o Wilno. Świadczy o tem fakt, że w żadnym okręgu nie wystawiono listy żydowskiej. Szło prosto o wyświadczenie przysługi rządowi warszawskiemu, ratującemu Rzeczpospolitą Polską przed bardzo niemiłymi komplikacjami na terenie międzynarodowym, a także przed przesileniem gabinetowym w polityce wewnętrznej.

POLSKA I FRANCJA W EUROPIE JUTRZEJSZEJ.

„Revue des deux mondes” zamieściła artykuł, w którym czytamy:

„Polska ze swoimi 30 milionami mieszkańców jest największym z państw, powstałych lub zmartwych powstałych wskutek wielkiej wojny. Francja i Polska we wspólnym interesie winny współpracować jak najściślej na wszystkich terenach: wobec Niemiec, by nie dopuścić ich do ponownego zamocnienia pokoju świata; wobec Rosji, w przewidywaniu dnia, w którym przywrócony będzie ład i kiedy przywrócić trzeba będzie normalne życie ekonomiczne.

W rzeczy samej ustanowienie dobrych stosunków między Rosją a Polską — to jeden z istotnych warunków rozwiązania problemu rosyjskiego. Ale tu również spotykamy Niemcy, stojące w poprzek drogi pokoju europejskiego i postępu ludzkości. Chcą one wyzyskać Rosję na rzecz swego imperjalizmu ekonomicznego, zanim odrodzi się ich imperjalizm militarny. Aby to osiągnąć, muszą Niemcy przeszkadzać w nawiązaniu kontaktów sympatycznych między Polską a Rosją, muszą podniecać namiętności nacjonalistyczne i stare antagonizmy obu krajów, ażeby nie dopuścić do wzmocnienia do upewnienia położenia Polski naturalnej sojusznicy Francji. Francja wiele może uczynić, by unieszkodliwić te knowania niemieckie...”

BOLSZEWICKI MANEWR PRZECIW FRANCJI.

(2) Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych dementuje pogłoski, kursujące w Waszyngtonie, o traktacie, zawartym między Francją a Japonią, zwróconym przeciw Rosji, w celu prowadzenia wspólnej polityki na Syberji.

Szef delegacji francuskiej w Waszyngtonie, Sarraut wystosował ze swej strony list na ręce Hughesa, w którym wykazuje, że dokumenty przedłożone przez „syberyjską republikę Czita” są gruboskórnymi fałszyfikatami, mającymi na celu poróżnienie Francji z mocarstwami, biorącymi udział w konferencji waszyngtońskiej. Francja w rzeczywistości nie uczyniła niczego, co mogłoby być uważane za chęć podjęcia z tej strony interwencji w wewnętrzne stosunki rosyjskie.

Wszystkie pisma francuskie piętnują ostro ten manewr bolszewicki. Fałszywe dokumenty miały na celu wywołanie w Waszyngtonie przeświadczenia, że Francja i Japonia z góry porozumiały się ze sobą, pragnąc, aby konferencja waszyngtońska nie wydała żadnych rezultatów.

Dzienniki amerykańskie umieściły oświadczenia syberyjskiej republiki Czita na pierwszej stronie. Pomimo oficjalnego dementi — pisze „Matin” — złożonego w imieniu Francji przez Kammezera, a Japonii przez m. n. spr. zagr. Hanhara, pewien odłam prasy amerykańskiej w dalszym ciągu zajmuje się tą sprawą, jako aktualną, i stara się w ten sposób usprawiedliwić i nadać pozory słuszności nieprzychylnemu stanowisku, zajętemu przez delegację amerykańską wobec Francji.

Odmienne stanowisko zajął w „New York Tribune” Dawid Wayne Hild. Pisze on, że dla konferencji waszyngtońskiej bardzo niekorzystnym jest fakt, iż nie zrozumiano na niej stanowisko Francji. To niezrozumienie jest w wielkiej mierze winą prasy amerykańskiej. W związku z tem amerykański naród narażony jest na to, iż Francja będzie fałszywie sądziła jego postępy i dążenia.

OPERACJE FINANSOWE MIĘDZY NIEMCAMI A ROSJĄ.

Moskwa. (PAT.) Po 10-letniej przerwie zostały w dniu 6 stycznia br. rozpoczęte stosunki finansowe między bankami berlińskimi a rosyjskim bankiem państwa. W dniu tym dokonana została pierwsza operacja czekowa. Przedstawiciel rosyjskiego banku państwa wpłacił w niemieckim banku w Berlinie kilka milionów marek na rachunek bieżący.

KINO LEW

Dziś we czwartek 12 bm.
Premiera 1-sza wielkofilmowa polska w 5 aktach

„Janko zwycięzca”

w głównej roli znany artysta - komik
185 Małkowski.

Przed międzynarodową konferencją w Genui.

PRACE PRZEDWSTĘPNE.

Cannes. (PAT.) Havas. Komitet międzysojuszniczy pod przewodnictwem Louchera ustalił tekst zaproszenia na konferencję w Genui dla poszczególnych rządów. W specjalnym zawiadomieniu zwrócił się uwagę rządu sowieckiego na znaczenie zobowiązań żądanych przez Radę najwyższą. Komitet wy-

pracował projekt programu prac ekonomicznych i finansowych, którego pierwszy punkt zawiera przyjęcie warunków wymienionych w rezolucji Rady najwyższej z dnia 6 bm. Rada najwyższa zbada propozycje komitetu i ustali listę mocarstw, które mają być zaproszone na konferencję.

UTWORZENIE KOMITETU ORGANIZACYJNEGO.

Cannes. (PAT.) Rada Najwyższa przyjęła wczoraj następującą uchwałę: Rada Najwyższa uchwala niniejszym utworzenie Syndykatu międzynarodowego oraz związanych z nim Syndykatów narodowych w celu podjęcia odbudowy ekonomicznej Europy, oraz zapewnienia współdziałania wszystkich narodów w przywróceniu normalnego dobrobytu.

Rada uchwala, aby natychmiast został ukonstytuowany komitet składający się z 2 przedstawicieli angielskich, 2 francuskich, 1 włoskiego, 1 belgijskiego i 1 japońskiego, uposażonych w pełnomocnictwo niezbędne dla połączenia się do narad z przedstawicielami innych krajów w celu 1. zbadania projektu w szczegółach, 2. przedsięwzięcia wszelkich niezbędnych przedwstępnych ankiet, 3. przystąpienia do organizacji

Syndykatu centralnego i syndykatów filijalnych, tak, aby operacje tych rozmaitych organów mogły się rozpocząć jak najprędzej. 4. złożenia sprawozdania konferencji w Genui z osiągniętych postępów prac, 5. zwracania się do każdego interesowanego rządu, jak również do konferencji w Genui z wszelkiego rodzaju propozycjami, które w zdaniem komitetu są zdolne dopomóc jużto syndykatom jużto konferencji genueńskiej. Rządy reprezentowane w Radzie Najwyższej zobowiązują się dostarczyć niezwłocznie sumę 10.000 ft. szt. w równych częściach przeznaczając ją na potrzeby komitetu organizacyjnego, jakoteż zobowiązują się okazywać wszelką możliwą pomoc i współdziałanie tak komitetowi organizacyjnemu, jak i Syndykatowi, gdy ten zostanie zorganizowany.

ORGANIZACJA KONSORCJUM ODBUDOWY EUROPY.

Paryż. (PAT.) Ministrowie koalicyjni ustalili główne zasady organizacji konsorcjum międzynarodowego dla odbudowy ekonomicznej Europy. Według propozycji Louchera ma być utworzone Towarzystwo centralne z siedzibą w Londynie, podporządkowane ustawodawstwu angielskiemu z kapitałem zakładowym dwóch milionów funtów szterlingów. Do Towarzystwa centralnego dołączyć się mogą analogiczne towarzystwa w krajach zainteresowanych ze swym kapitałem zakładowym we własnej walucie. Taka kombinacja zmniejsza szanse ewentualnych strat w związku ze stanem waluty. Poza tem poszczególne grupy narodów będą mogły podejmować akcje zbiorową w krajach, w których ich interesy są najbardziej zaangażowane.

NIEMIECKA DELEGACJA W CANNES.

Paryż. (PAT.) (Havas.) Według doniesienia z Cannes, pierwsze posiedzenie z delegacją niemiecką w obecności Rady Najwyższej nastąpi dziś, o godzinie

2-giej popołudniu. Niemieccy delegaci mieszczą w Hotelu Parkowym i są gośćmi rządu francuskiego.

—O—

Konflikt Brianda z Radą ministrów i parlamentem.

Paryż. (Tel. wł.) 11 stycz. Francuska Rada ministrów odbyła wczoraj rano posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta Milleranda. W posiedzeniu brał udział minister finansów Doumer, który na kilka godzin przed rozpoczęciem się obrad powrócił z Cannes i składał sprawozdanie z przebiegu konferencji.

Rada ministrów wyraziła swe niezadowolenie z powodu polityki Brianda w sprawie dopuszczenia sowiektów na konferencję ogólnoeuropejską w Genui. Rada ministrów uznała jednomyślnie, że rząd sowiektów musi udzielić uroczystego zobowiązania, że uzna za prawomocne dla siebie wszystkie rezolucje z dnia 6 stycznia, Briand natomiast przychylił się do stanowiska Anglii, że sowieci mają być uznane dopiero po konferencji w Genui, a zatem na konferencję mogą być wezwane bez zobowiązań.

Briand, otrzymawszy wiadomość o przebiegu narad gabinetu, udał się natychmiast do Lloyd George'a i odbył z nim dłuższą naradę w tej sprawie.

Paryż. (Tel. wł.) 11 stycz. Wczoraj rozpoczęły się obrady Izby deputowanych i senatu. Posiedzenie otworzył jeden z najstarszych senatorów. Prezydentem Izby wybrany został p. Raul Peret.

Paryż. (PAT.) Havas. Komisja finansowa Izby deputowanych przesłała telegraficznie do Brianda następujący tekst uchwalonego wniosku: Komisja finansowa, zaniepokojona zamachem, jaki konferencja w Cannes zdaje się zamierza wykonać na prawa Francji dotyczące odszkodowań, oraz w obawie o fatalne skutki, jakie mogłyby stąd wyniknąć dla sprawy odbudowy uwolnionych obszarów i podźwignięcia finansowego kraju, przypomina rządowi zobowiązanie, jakie ten ostatni przyjął na siebie co

do niezgodzenia się pod żadnym pozorem na jakiegokolwiek nowe ofiary.

Paryż. (PAT.) Havas. Komisja spraw zagranicznych Izby deputowanych przyjęła w zasadzie rezolucję złożoną w Izbie przez grupę deputowanych, wzywającą rząd do niezgodzenia się na nowe zmniejszenie sumy wierzytelności francuskiej, ani na zmianę sposobu wypłat, ustalonego 5 maja 1920, ani na zamach na prawo pierwszeństwa Belgii, ani wreszcie na ograniczenie gwarancji wykonania zobowiązań przyznanych Francji na mocy traktatów i dodatkowych umów.

Paryż. (Tel. wł.) 11 stycz. Według wiadomości z Cannes, suma odszkodowań, jaką zapłacić miały Niemcy w r. 1922 zredukowana została w ten sposób, że zamiast uiszczyć 3 miliardy mk. w złocie, zapłacić tylko 700 milionów marek złotych gotówką, zaś 1435 milionów marek w towarach i to w częściowych ratach.

Z sumy tej otrzymać ma Francja 139 milj. gotówką, 950 milj. w naturze, Anglia 50 milj. gotówką, 100 milj. w naturze, Belgia 530 milj. gotówką, 240 milj. w naturze, reszta rozdzielona będzie między pozostałe państwa.

Cannes. (PAT.) Briand wystosował do przewodniczącego komisji finansowej Izby telegram, w którym wyraża zdziwienie z powodu treści wniosku przyjętego przez komisję i czyni uwagę, że konferencja nie omawiała jeszcze wcale kwestii odszkodowań na plenarnym posiedzeniu. Briand nie widzi podstawy, na jakiej komisja mogłaby oprzeć swoje obawy. Zapewnia on w końcu, jak to już uczynił w Izbie, że nie dopuści do tego, by prawa Francji były w jakiegokolwiek sposób uszczuplone.

Francja przyjęła angielskie warunki traktatu gwarancyjnego.

Leafield. (PAT.) „Manchester Guardian” podaje, że warunki przymierza angielsko-francuskiego zostały ostatecznie sformułowane ze strony angielskiej i zaakceptowane przez Francję. W ciągu dnia wczorajszego warunki te uzyskały aprobatę ze strony francuskiej.

Paryż. (PAT.) Havas. Zdaniem korespondenta „Journal” w Cannes, koła francuskie przewidują, że Niemcy mogłyby usiłować zrealizować swe marzenia wojenne nie na Zachodzie lecz na Wschodzie i rzuciłyby się wtedy na Polskę. Korespondent zauważa, że Anglia i Francja powinny w tym wypadku być w możności zapobieżenia niebezpieczeństwu i

dodaje, że Briand ma nadzieję, iż w tej sprawie zdoła przekonać L. George'a.

Paryż. (Tel. wł.) 11 stycz. Agencja Havasa donosi z Cannes, że o ile Francja zawrze z Anglią traktat gwarancyjny, to musi uzyskać bezpieczeństwo we Wschodniej Europie. Bez względu na to, czy traktat gwarancyjny rozszerzony będzie na Polskę, czy też ją omiinie, Francja związana będzie w dalszym ciągu konwencją wojskową, analogiczną do konwencji francusko-belgijskiej. Oprócz tego zawrze Francja z Polską inne jeszcze układy w najbliższym czasie.

Wybory na Wil.ńszczyźnie.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD SEJMU.

Wilno. (PAT.) Wedle dotychczasowych obliczeń skład sejmu wileńskiego przypuszczalnie będzie następujący: prawica złożona z demokracją narodową i chrześcijańskiej demokracji reprezentowana w polskim centralnym Komitecie wyborczym liczyć będzie około 50 posłów. Centrum złożone z rad ludowych 32, lewica PSL 15, „Odrodzenie” 10, PPS, 2, Białorusini 2. Sejm zostanie zwołany prawdopodobnie 20 stycznia.

C. K. W. OTRZYMAŁ 50 MANDATÓW.

Wilno. (Tel. wł.) 11 stycz. Według dotychczasowych obliczeń C. K. W. otrzymał przy wyborach 49 do 50 mandatów. I tak wybrano z listy C. K. W. w Wilnie 15 posłów, w powiecie wileńskim 4—5, w Lidzie (miasto i powiat) 9—10, w obwodzie Wasyliszki 7, powiecie oszmiańskim 2, w pow. brastawskim 6, w pow. trockim 3, w pow. Święciań 3.

LITANIA KS. BISKUPA BANDURSKIEGO I P. S. L.

Mam przed sobą ten obrzydliwy dokument zupełnego zaniku poczucia moralnego w walce wyborczej: litanie ks. biskupa Bandurskiego, rozrzucone przez P. S. L. na terytorium wyborczym w ilości kilkuset tysięcy egzemplarzy.

Księżeczka 10-stronicowa, na pięknym papierze, z pięknymi obrazkami, wewnątrz kartki wyborcze.

Czytamy:

„Bracie i sestro! W tej ważnej chwili głosowania do Sejmu, który o losach kraju zadecyduje, zmów tę cudowną litanię ks. biskupa Bandurskiego do Świętych Polskich z prośbą o łaskę dla ludu i wzmocniony na duchu

oddaj głos swój na liście

Polskiego Stronnictwa Ludowego Nr...

Oddaj sam i na wó 10 innych...”

Następuje... Litania Narodu Polskiego, Kyrie eleison, Chryste i t. d.

Wewnątrz kartki wyborcze z numerami P. S. L.

Wilno. (PAT.) Nadeszła tutaj z Brastawia sprawozdanie komisji obwodowej wykazuje, że udział w głosowaniu wzięło więcej niż 60 proc. Listy gminne otrzymały około 7 mandatów, „Odrodzenie” zaś przypuszczalnie 3 mandaty.

Wilno. (PAT.) Większość przyjezdnych opuściła Wilno. „Słowo wileńskie”, organ PSL, przestało wychodzić.

ZNIESIENIE GRANICY CELNEJ MIĘDZY POLSKĄ A GDAŃSKIEM.

Gdańsk. (PAT.) W nocy z 10 na 11 bm. przestały obowiązywać w Gdańsku dotychczasowe przepisy taryfowo-celne, a wchodzi w życie natomiast przepisy taryfowo-polskie. Tem samym przestała istnieć granica celna pomiędzy Polską a Gdańskiem. Granica gospodarcza istnieć będzie do dnia 1 kwietnia br.

MIECZYSLAW DYLSKI

4)

Jak traciliśmy ziemię zachodnie?

(Ciąg dalszy.)

Równocześnie rozegrała się tragedia nad krajem Obotrytów. Syn Niktota (1150—60) Przybysław I. (1160—76) był ostatnim słowiańskim władcą Obotrytów. Niktota, rezydujący w Mikilnburg (dziś wioska Mecklemburg) poległ w r. 1160, a jego syn ochrzcił się i został 1170 r. wasalem niemieckim jako władca całej krajiny prócz probostwa Szwerinu. Na turnieju spadł on z konia i zmarł 30 grudnia 1178 r. Wbrew Niktutowi, synowi brata przybysławowego Wratysława chyżańskiego, powieszono go w r. 1164 przez Henryka Lwa, obłąkany syn Przybysława Borwin, pierwszy książę mecklemburski, jako Henryk I. Był on meciem Matyldy, córki Lwa, w czasie walk Lwa z koalicją panów niemieckich. Słowianie diecezji szweryńskiej odpadli od chrześcijaństwa i zburzyli klasztor Dobrański w diecezji roztoko-czerepieniańskiej, rządzonej przez Niktota, syna Wratysława, mordując tam 78 duchownych. Niktota, pobity przez Czerepienian, leżąc umknął z życiem do Roztoków (11 grudnia 1179). W warownej Lubeze bronił się Lew i Borwin przed cesarzem, który oblegał ją, gdy Waldemar podniósł do ujścia Trawy, zdobył (1181). Przedtem jeszcze (1180) rozbił Otto brandenburski nad jeziorem doleńskim Kazimierza pomorskiego, który poległ, pilnując starogardzkiej ziemi. Borwin i jego wasalowie, pokrzywdzeni przez kłeskę Lwa, wzięli Lauenburg. Borwin wraca teraz do Roztoków i Mecklemburga. Niktota II. ucieka do Ottona do Hawelbergu, skąd urządził wypady, wspierany przez Jaromira z Rugii. W odwet za

SZAŁ FANTAZJI.

CZERWONA REKAWICZKA

ZMUSZA WIDZĄ DO WYŁĘŻENIA CAŁEJ SIŁY NERWÓW, BY PIŁY Z BEZDENNEJ KRYNICY GWAŁTU, NYCH WRAŻEŃ. — W KRÓTCE UKAŻE SIĘ W „KOPERNIKU” I „MARYSIENCE”.

n192

Z Górnego Śląska.

HANDEL G. ŚLASKA Z ROSJĄ.

Katowice. (PAT.) „Deutsch. Handelsdienst” donosi w sprawie rokowań gospodarczych pomiędzy przedstawicielem rządu sowieckiego na G. Śląsk a przedstawicielami wielkiego przemysłu górnośląskiego, że zamierzony jest wywóz wyrobów górnośląskich do Rosji przez Lubeke. Zapłata ma nastąpić za pośrednictwem banków amerykańskich.

NIEMIECKA DELEGACJA U KALONDERA.

Katowice. (PAT.) Prasa niemiecka donosi o stanie rokowań gospodarczych polsko-niemieckich iż istnieje uzasadniona nadzieja, że będą zadowalniająco rozwiązane poszczególne kwestie w których nie można było dotychczas dojść do porozumienia. Rokowania będą prawdopodobnie trwać jeszcze co najmniej 10 dni. Jak twierdzi prasa niemiecka, wyjazd Calondera nie nastąpi przed końcem tygodnia.

Katowice. (PAT.) „Oberschlesische Morgenpost” podaje szczegóły przyjęcia przedstawicieli ludności niemieckiej u prezydenta Calondera. Przedstawiciel rękodzielnictwa niemieckiego zwrócił uwagę p. Calondera na to, iż rozwój rękodzielnictwa niemieckiego na polskim Górnym Śląsku będzie niemożliwy. Jeżeli Polsce przyznane będzie prawo likwidacyjne, wówczas rękodzielnicy niemieccy zmuszeni byłiby opuścić Górny Śląsk. Mówiono także, wedle relacji dzennika, o znacznym pogorszeniu się położenia rękodzielnictwa, zwłaszcza bytomskiego. Oderwanie Huty Pokoju i tak niefortunne wytyczenie granicy około Bytomia będzie rzekomo dla rękodzielnictwa bytomskiego nieszczeniście, o ile rokowania gospodarcze nie znajdą środków dla złagodzenia sytuacji. Koniecznym jest utrzymanie cechów niemieckich i spółek w polskiej części Górnego Śląska.

Przedstawiciele handlu akcentowali bardzo silnie konieczność dogodnej komunikacji między polską a niemiecką częścią Górnego Śląska. W dalszym ciągu zwracano uwagę, że ludność górnośląska będzie poszkodowaną przez decyzję genealną dlatego, że w okresie 3-letnim gwarantuje się wolny dowóz z polskiej części do niemieckiej, ale nie odwrotnie.

Hr. Henkel-Donnerswark zwrócił uwagę p. Calondera na zgubne skutki zastosowania na Górnym Śląsku polskiego ustawodawstwa agrarnego, gdyż dla do-

starczenia ludności najważniejszych środków żywności a więc przede wszystkim mleka i kartofli, muszą istnieć większe majątki i dwory. Na prośbę przedstawicieli rolnictwa niemieckiego odebędzie p. Calonder podróż inspekcyjną po powiecie lublińskim i zwiedzi tam większe i mniejsze gospodarstwa rolne, a jednocześnie zapozna się z kulturalnymi urządzeniami jednego z małych miasteczek niemieckich.

Podczas przyjęcia przedstawicieli wolnych zawodów, przedstawiciel lekarzy wywołał, iż około 400 niemieckich lekarzy pozostaje w części, odstąpionej Polsce. Dlatego jako strażnicy zdrowia ludu żądają oni od Rządu polskiego, by pozwolił im posługiwać się przy pisaniu recept językiem niemieckim. Dalej żądają w interesie ludności robotniczej w charakterze lekarzy kasowych dotrzymania zawartych umów i wykonywania praktyki lekarskiej w kasach chorych wyłącznie przez lekarzy niemieckich. W końcu radca Bloch wskazał na zwiększone niebezpieczeństwo epidemii.

Adwokaci żądali, aby Polska nie stawiała im przeszkód przy wykonywaniu pracy zawodowej.

Inżynierowie domagali się, aby niemieckie organizacje techniczne w polskiej części Górnego Śląska pozostały w łączności z technicznymi związkami niemieckimi.

Przedstawiciel prasy niemieckiej, naczelny redaktor socjalistycznej „Volksw. Heft”, Okoński, mówił o znaczeniu niemieckiej prasy górnośląskiej i udowodnił niemieckość Górnego Śląska na podstawie liczby abonentów pism niemieckich. Żądał on dalej zupełnej wolności prasy niemieckiej w polskiej części Górnego Śląska, wolnego ruchu granicznego dla prasy oraz pozostawiania w dalszej łączności prasy niemieckiej z niemieckimi agencjami telegraficznymi, wreszcie niekierowanego kolportażu gazet na zasadzie parytetycznej.

W końcu, jak donosi „Morgenpost”, przyjął p. Calonder przedstawicieli trzech wyznań religijnych. Przedstawiciel niemieckiego duchowieństwa katolickiego, ks. Ulicki, żądał wolności używania języka ojczystego w kościele, szkole i towarzystwach religijnych, i domagał się swobody w stosunkach z biskupem wrocławskim. Imieniem duchowieństwa protestanckiego, generałny superintendant, Axelfeld, żądał pozostawienia łączności kościoła protestanckiego na Górnym Śląsku z kościołem w Pruszech. Imieniem żydów przemawiał rabin Kopstein. P. Calonder odpowiedział krótkim przemówieniem.

to Borwin wraz z piratami pustoszy brzegi Rugii, ale Jaromir, spustoszył kraj Czerepienian, schwycił Borwinę i wydał go Kanutowi VI, królowi Danii (1182—1202). Ponieważ Kanut odmawiał lordu Rudobrodemu, popłynął Bogusław, jako lennik tego ostatniego z 500 okrętami do brzegów Rugii. Atoli Absalon zebrał pod Zelandią w 6 dniach całą flotę i napadł nieprzygotowanego Bogusława ze 150 okrętami pod wyspą Kos, złączywszy się bez przeszkód wskutek mgły z flotą rugijską w cieśninie, oddzielającej Rugię od stałego lądu. W bitwie, wynikłej 21 maja 1180 r. poniosła flota pomorska zupełną klęskę, 35 jeno korabie schroniło się u ujścia Pieny, a załoga ich wysiadła na brzeg. 1. sierpnia pomyślnie zwycięski Absalon, ale ujścia Pieny zastał zagrodzone kamieniami i palami; Uznajmianie zamknęli się w twierdzy. Atak lądowy na Wolgast odparto, więc Duńczycy spalili dwie warownie u ujścia Pieny, dotarli w kraju Czerepienian do Lubiechowa i zwrócili się w okolice Dymina. Absalon odprowadził armię do floty pod Strazą (Stralsundem), a sam podążył do Kanuta, który pustoszył koło Lubina i Wostrowa. W jesieni Duńczycy i 12.000 Ranów z wyspy i lądu trzykrotnie atakują Czerepienian. Zima przerwała operacje. Wiosna 1185 r. Kanut przybył do ujścia Swiny i lądował koło Grozwina. Z głodu powrócił do floty, stojącej na miejscu dawnego Wolina i obległ stąd Kamień. Za pośrednictwem Absalona i Jaromira zawarł pokój z Bogusławem za pieniądze, lenność roczny trybut i zakładników, oraz za oddanie Wolgasta Jaromirowi. Bogusław wypuścił też z niewoli Niktota II, któremu Kanut dał w lenno wschodnią Mecklemburgię z Roztokami. Borwinowi dał Kanut Ilow, Mecklemburg i środek kraju.

Bogusław zmarł 18. marca 1187 r. w Sońnicy. Wic w Szczecinie zajął stanowisko przychylnie Niemcom, a wrocie Danii. Anastazja, wdowa po Bogusławie, zmuszona groźbą zjechała z synami do Kanuta, celem złożenia mu hołdu, ale Kanut osadził zbrojnie na wielkorządcztwie pomorskim Jaromira (1188). Gdy ten przywłaszczył sobie Wolgast, Łosice i Gostków,

Anastazja oskarżyła go przed Kanutem w Nyborgu. Wyrok jego z r. 1193 brzmiał: Jaromir ma otrzymać kraj od Pieny i rzeki Trzebiej do cieśniny, oddzielającej morze od wyspy Kos, i od ujścia Pieny do Greifswaldu z miejscowościami Przeborz i Wostrow, synowie zaś Anastazji Wolgast z wązkim skrawkiem u ujścia Pieny.

Gdy Otto II. brandenburski mieszał się w spiski przeciw Kanutowi VI, wysłał ten wojsko do ujścia Odry. Ranowie, Potabianie i Bodryci niszczyli Dymin; Otto z wielką armią słowiańską wyrzucił Duńczyców na okręty, wódz duński kanclerz Piotr, ranny, dostał się do niewoli (1198 r.). Z początkiem 1199 r. zaatakowali Jaromira i załogi duńskie z jednej strony Pomorzanie, z drugiej, z Holsztyna, Otto. Sprzymierzeńcy spustoszyli Mecklemburgię i Pomorze i odbili Przeborz. Atakowi ich na Rugię przeszkodziła odwilż. Kanut skoncentrował się nad Eyderą przeciwko Adolfowi, hr. holsztyńskiemu, stronnikowi Ottona, a sprzymierzeni z Danją Borwin i Niktota uderzyli na kraj Adolfa pod Warszawem koło Schwerinu, pustosząc jego grody. Adolf, pobity, cofnął się za Labę, ale w boju padł Niktota (1200 r.). Waldemar II. (1202—41), następca Kanuta, podbił Norderbinię (Holsztyn), zhołdował hr. Schwerina i wszedł do Lubeki. Adolfowi pozostał się tylko Lauenburg. Obleżony tam, zawarł pokój. Zatrzymał Lauenburg, ale zwrócił resztki na prawym brzegu Laby, dał zakładników, poczem powrócił nad Wezere. Kraj Niktota II. wzięli Berwin. Waldemar odbudował Dymin (1211 r.), a Fryderyk II. odstąpił mu w Metz w r. 1214 całość z prawego brzegu Laby Słowiańszczyznę za pomoc przeciw Ottonowi IV., udzieloną w r. 1212. Innocenty III. w r. 1216 i Honorjusz w r. 1217, zatwierdzili cesję dla dóbr duchownych. Podbił też Waldemar bezpośrednio pod swoje panowanie Rugię, w nabytej w XII. wieku Estoni zakładał zamek Rewal. Potęga Danii dochodziła do zenitu. Podlegając jej Holsztyn, Mecklemburgia, Pomorze, Estonie, Lauenburg, Rugia.

(C. d. n.)

Ostatni z Trzech.

(Heinrich von Tiedemann-Seeheim.)

Dzienniki donoszą o śmierci założyciela „Ostmarkenvereinu” Tiedemanna, ostatniego z trzech wybitnych filarów tego stowarzyszenia antypolskiego.

Z pierwszych trzech twórców jego i niestrudzonych pracowników, zmarł naprzód dr. Ferdynand Hansemann-Pempowo (3 października 1900 r.) w wieku wcale młodym. Drugi współtwórca, radca ekonomiczny Herman Kennemann-Klenka, umarł w 10 lat później (11 kwietnia 1910 r.) w 94 r. życia. Obecnie usunął się ze świata przeżywszy lat 79 ostatni z tej trójcy niemieckiej. Jak wiadomo z początkowych liter nazwisk trzech tych pomnożycieli niemieckości powstała nazwa „hakatystów” (HKT.).

Urodził się Tiedemann 22 października 1843 r. w Dembogorzu w Pruszech Zachodnich, gdzie ojciec jego major. b. oficer pruski i rosyjski posiadał majątek. Sama rodzina Tiedemannów przywędrowała w okolice Gdańska z pod Bremy przed 500 laty.

Młody Tiedemann wstąpił w 1863 r. do wojska, biorąc udział w wojnie austriacko-pruskiej w 1866 r. a w 4 lata później w wojnie francuskiej. W r. 1881 występuje z wojska ze stopniem kapitana (dodatkowo otrzymał tytuł majora), oddając się gospodarce w nabytym tymczasem majątku rycerskim Jeziorokach, które przechrzczył na Seeheim. Ożeniony był w r. 1872 z córką wielkiego kupca berlińskiego, która przez pieniądze dała mu 4 synów i 2 córki. Przez Jeziorok, obejmujących 6000 morgów pięknie zagospodarowanych z wspaniałą siedzibą wśród wielkiego parku, nabył w 1889 r. sąsiednie dobra Trzebielno, przechrzczone na Rohrschütz, mające 4000 morgów. Nie trzeba dodawać, że to dobra w pobliżu Poznania leżące, stały się ośrodkiem niemieczyny, którą ten „kulturträger” popierał wszelkimi środkami. W Opalenicy założył nadto z kilku sąsiadami cukrownię, wogóle zaś czuł się na ziemi polskiej bardzo dobrze, porastając w pióra i dostatek.

W życie polityczne i narodowe niemieckie wchodził Tiedemann, z przekonaniem monarchista i członek stronnictwa konserwatywnego w dobie, kiedy cesarz Wilhelm w mowach wygłoszonych w Malborgu 7 września i w Toruniu 22 września 1894 r. zatrąbił do walki przeciw Polakom, żądając od nich, by bez zastrzeżeń czuli się pruskimi poddanymi.

Z tą chwilą widzimy Tiedemanna w pierwszych szereżach. 16 września t. r. przyjmuje Bismarck w Warzynie (Warcin, Warzin w Pomeranii, kupiony przez niego w 1867 r.) wielką deputację Niemców poznańskich a w tydzień później (23 września) Niemców z Prus Zachodnich, wzywając ich do obrony niemieczyny przed niebezpieczeństwem polskim, grożącym jej z powodu dążeń polskich do niezależnego państwa.

Wówczas to Tiedemann rzucił myśl i inicjatywę utworzenia stowarzyszenia Niemców dla obrony marchii wschodniej przed zakusami Polaków. Tak powstał 3 listopada niemiecki „Ostmarkenverein”.

Tiedemann stał się „duszą i rękami” nowego towarzystwa, mobilizując społeczeństwo niemieckie do walki z Polakami. Rząd pruski słuchał chętnie rad tego „rządu pobocznego”, wysiłającego się w pomysłach antypolskich. Głos Tiedemanna miał wszędzie wielki walor. W r. 1904 podczas obchodu 10-lecia istnienia towarzystwa „Ostmarkenvereinu”, na uroczystym posiedzeniu, został Tiedemann wraz z Kennemannem mianowany członkiem honorowym. Był to zaszczyt niekłada, bo obok nich dwu, honor ten spotkał tylko Feliksa Dahna.

Po śmierci Kennemanna (1910), kierował sam sprawami towarzystwa przy pomocy oddanych sobie ludzi, jak Fr. Wagner, fungujący od r. 1895, jako pierwszy zastępca, i b. poseł ces. Raschdau od roku 1900 drugi zastępca prezesa i in. Jako przewodniczący „Ostmarkenvereinu” zagajał Tiedemann słynne „dni niemieckie” w polskich miastach, zapalając Niemców do walki przeciw Polakom. Był Tiedemann głową i duszą wojującej na kresach wschodnich państwa niemieczyny.

Przez śmierć jego traci „Ostmarkenverein” swego męża opatrzniciowego, społeczeństwo polskie swego wroga. Los chciał również, że ten sam Tiedemann, który knuł i kuł wraz z rządem pruskim prawa wyjątkowe przeciw Polakom i wyłączenie Polaków z ich ziemi rodzinnej, sam w ostatnich czasach znalazł się pod groźbą wyłączenia. Dla ratowania majątków swoich, upraszał o poddaństwo polskie, względnie twierdził, że jest poddanym polskim, a gdy to nie pomogło, wносił memorjały do Rady Najwyższej i czynił zabiegi u rządów koalicyjnych itd. Nie było mu jednak danem umrzeć na ziemi polskiej, w polskim poddaństwie, o które tak gorliwie zabiegał u schyłku dni swoich, on twórca i prezes „Ostmarkenvereinu”. Skończył swój żywot daleko od ukochanych dóbr swoich Jeziorok i Trzebielna, jakby na wygnaniu — w Berlinie, przy Unterwasserstrasse 6.

T. E. M.

(—)

Sensacyjna zagadka

wapniały dramat kryminalny w 5 akt. słynnej wytwórni Pathé wyświeca Kino Chimera

Z zagłębia naftowego.

(Korespondencja własna.)

Drohobycz, 7 stycznia 1922.

W dniu dzisiejszym o godz. 5 popoł. w budynku Kasy chorych odbyło się „wielkie publiczne” zgromadzenie zwołane przez tut. radę robotniczą PPS, gdzie wystąpił ze sprawozdaniem poselskim (pwa-rzysze Moraczewski i Diament. Co najmniej 70 procent zebranych stanowili nasi „neutralni przyjaciele”, którzy pragnęli wysłuchać wywodów swego współwyznawcy.

Widocznie coś się zepsuło na Olimpie bogów socjalistycznych, gdyż ukarał ich Pan i zaćmił ciemnością nocy umysł ich, gdyż zamiast przedstawić obraz swej pracy w Sejmie, jeden z nich t. j. tow. Moraczewski opowiadał baśnie o jakiejś tam żydówce Perlównie i jej kanapie czy poduszce, gdzie rzekomo znajdować się mają w Włodzimierzku (Wolynskim) skradzione insygnia królewskie.

I rzeczywiście nie rozumiemy czy urz.ład starczy, czy jakowaś luna przyczyna podzielała, iż „wielki pierwszy budowniczy Polski ludowej” mógł przypuszczać, że robotnik Zagłębia drohobycko-borysławskiego, czującego narodowo, pragnącego usłyszeć coś konkretnego w sprawie Wilna, Wschodniej Małopolski, oraz brudów i lajdactw lokalnych, przyprawiających skarb naszego Państwa o miliardowe straty (jak aktualna sprawa panamy odbenzyniarnianej) zainteresują bardziej do dziejowego znaczenia wywołbrzymione legendarne baśnie o nieznanej mu żydówce Perlównie i jej historycznej kanapie, oraz o porodzie u pani pułkownikowej, nad czem komisja wojskowa — według relacji posła Moraczewskiego radzić miała przez kilka posiedzeń z rządu.

Ale za to poczynił jedno wielkie sensacyjne odkrycie dotąd w całej Polsce nieznane, a mianowicie, iż Sejm jest mądry i zdolny wówczas kiedy uchwała ustawy jak np. o 8 godzinnym dniu pracy, reformie rolnej, a natomiast jest głupim „najwyższym carem”, gdy jako suwerenny chce sam rządzić Państwem.

Nie mogąc sobie widocznie przypomnieć żadnych innych baśni z nocy tysiąca i jednej, odstąpił głos tow. Diamentowi. Ten zaś na wstępie podniósłszy ważność chwili przedwyborczej i konieczność żelaznej organizacji rozluźniającego się dziś proletariatu i karności tegoż, począł ronić rzęsiste, obfite krokodyły nad żelazną miotłą ministra Michałskiego (która zmiołła jego kandydaturę na ministra skarbu). Zakończył wezwaniem do karności i jednności, gdyż w przeciwnym razie proletariatu stanie się łupem reakcjonistów, posiadających w swym gronie ludzi bardzo zdolnych, myślących jednak — jego zdaniem — według starego sposobu myślenia.

Do żadnej dyskusji nad referatami nie dopuszczono, a rezolucję, wyrażającą votum ufności sejmowemu klubowi PPS, na wniosek tow. Melnarowicza uchwalono przez aklamację kilkoma głosami, gdyż prawie całe audytorjum nie chciało słuchać tych baśni jeszcze w czasie przemówień się opuściło.

Jakie wrażenie występ tych dwóch wielkich bogów czerwonych wywarł na ogóle tut. opinii robotniczej, najwymowniej zaświadczyć może fakt, iż w drodze do domu wszyscy, prócz młocerów, dawali wyraz najwyższemu swemu oburzeniu na demagogiczną robotę wczorajszych swych dyktatorów, a m. nini znalazł się jeden z tut. bardzo poważnych obywateli rodem z Nowego Sącza, który od dziecka niemal będąc socjalistą, jeszcze jako młody chłopak w chwili ucieczki z diadka socjalizmu tow. Daszyńskiego do Rumunii ofiarował mu na drogę ojcowskie futro.

Tak jest, masy tut. ludu robotniczego przejrzały i nie pomogą żadne socjalistyczne, choćby największe bogi, bo robotnik nasz całym sercem i duszą, idzie dziś w myśl wskazań narodowej idei. I sam towarzyszył Moraczewki, jak i Diament przeirzeli chyba dzisiaj, widząc, że zagłębie naftowe przestało być ich stolicą, z której do niedawna płynął na tę dzielnicę, ich rząd ciał i dusz...

Robotnik...

NA DESI ANE.

Na Walnych zebraniach Spółek akcyjnych, Spółek z ograniczoną odpow., Kas oszczędności itp. pamiętajcie przy rozdziale zysku czystego o wydatkach w zasilkach pieniężnych na

CENTRALNY KOMITET DLA UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY WE LWOWIE

(rach. bież. w Banku krajowym, lub konto czekowe PKO. nr. 150.032).

Związek Harcerstwa Polskiego — Oddział we Lwowie — (rach. bież. w Ziemskim Banku kredytowym we Lwowie, ul. Jagiellońska 2, lub konto czekowe PKO. nr. 149.746).

Odezwa biskupów.

Dochodzą nas straszliwe wieści o losie tych, którzy po ciężkich niewolach, po długim, nieraz bardzo długim oddaleniu się od ojczyzny, powracają do niej. Sprawozdania z gazet o dzieciach ginących z zimna, opowiadania naczynych świadków, ostatnie rozprawy w sejmie, przedstawiają zgodnie straszliwy obraz cierpienia i nędzy, która objęła w swe okrutne ramiona setki i tysiące ludzi na progu samym powrotu ich do ojczyzny. Głód i zimno, brak obuwia, brak odzieży, choroby i zarazy, oto jest krótkie ujęcie tego położenia, w jakim znajdują się dzisiaj nasi repatrianci. Tyleśmy się już w czasach ostatnich papr-trzyli na przejmujące sceny cierpienia i niedoli ludzkiej, tyleśmy się nasłuchali i płaczów i jęków, ale rzadko kiedy czujemy się tak wzruszeni i tak wstrząśnięci w naszych sercach, jak dziś, kiedy myślimy o tej doli synów ojczyzny, powracających na jej łono. Bo jakież to przeciwieństwo pomiędzy tęsknotą dziecka narodu, które z uczuciem radości spieszy ku swej matce ojczyźnie, a tym ciemnym nad wszelki wyraz straszliwym, który go właśnie na ziemi ojczystej dośięga. Samo już uczucie ludzkości, samo sumienie i serce chrześcijańskie, a nadto ta, tak wstrząsająca tragedia wyrwa nam okrzyk z duszy. Wspomóżcie tych nieszczęśliwych i ratujcie ich! Wszystkie uczucia miłosierdzia, jakie nakazuje Ewangelia św., czekają tu na was i przyzywają was, abyście uagich przyodziali, głodnych karmili, pragnących poili, tym co przytulku nie mają, dawali schronienie, cierpiących pocieszali, a chorych leczyci. Nie możecie zapewne nieraz czynić tego sami, to co jednak zawsze możecie, uczynicie. Dorzucicie grosz waszej ofiary na ulżanie doli tych nieszczęśliwych. Nie pożałujcie datku waszego na otarcie łez niedoli, na ratunek przed śmiercią. I Bóg i Ojczyzna i wasze własne serca wywają, was do spełnienia tej posługi. My, biskupi polscy, uważamy to za obowiązek i powinność naszego posłannictwa, aby was do tego czynu miłosierdzia chrześcijańskiego gorąco wezwać i zarządzać w tym celu składki w naszych kościołach w najbliższą niedzielę. Wielebne Duchowieństwo przeczyta ten list Nasz z ambony z jednego z pism codziennych, w którym znajdzie wydrukowany. Zebrane ofiary prześle natychmiast do Konsystorzów.

† Edmund Kardynał Dalbor, Prymas, Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański. † Aleksander Kardynał Kakowski, Metropolita Warszawski. † Józef Bilczewski, Metropolita Lwowski, o. i. † Józef Teodorowicz, Arcybiskup Lwowski o. o. † Adam Stefan Sapieha, koadiutor Biskup Krakowski. † Józef Sebastian Pelczar, Biskup Przemyśki. † Leon Wałęga, Biskup Tarnowski. † Stanisław Kazimierz Żdździwiecki, Biskup Kujawsko-Kaliski. † Antoni Julian Nowowiejski, Biskup Płocki. † Marjan Ryx, Biskup Sandomierski. † Augustyn Łosiński, Biskup Kielecki. † Ignacy Dubowski, Biskup Łucko-Zykomierski. † Augustyn Rosentreter, Biskup Chełmiński. † Zygmunt Łosiński, Biskup Miński. † Marjan Fulman, Biskup Lubelski. † Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski. † Jerzy Marij Jwicz, Biskup Wileński. † Wincenty Tymieniecki, Biskup Łódzki. † Stanisław Gall, Biskup połowy W. P. † Romuald Jałbrzykowski, Biskup Sufragan Sejnoński.

GŁOSY PUBLICZNE.

Wiersz napisany pod wrażeniem listu o doli rodaków naszych, powracających z tułaczki.

SKARGA.

Hej! ty wichrze mroźny, dziki,
Kedy twoja wiedzie droga?
Leć przez pola przez mogiły.
Zamięć skargę do stóp Boga,
Czemu dzieci z zimna giną
W pustem, głuchem, śnieżnym polu?
I drżą trwożą piersi matek,
Czemu tyle łez i bólu?
Czy nie słyszy cichych kwileń?
„Pić daj mamco”, „tu tak boli”,
„Mamo ciemno”, „daj nam chleba...”
Wszak On Bóg — niech ulży doli,
Niech uciszy mroźne wichry.
Rzuci promień jasny, złoty,
Na tę drogę starcom siwym —
Tkana przedzą ich tęsknoty
Za tą Polską, za tą ziemią
Krwia, krzyżami naznaczoną.
Z tajg sybirskich powracają
Ujrzeć Macierz wymarzoną.
Przeleć wichrze Polskę całą
Od pałeców do poddasza.
Obudź serca! wszak tułacze
Ci bezdomni, to Brać nasza.

BRIAND O SWOJEM STANOWISKU W CANNES.

Cannes. (PAT.) Po ukończeniu posiedzenia Rady Najwyższej oświadczył Briand dziennikarzom francuskim, że w rokowaniach w sprawie traktatu gwarancyjnego nie było mowy o tem, by celem osiągnięcia rezultatu miało omawiać zastawy francuskie i prawa Francji do zorganizowania jej obrony narodowej. Briand zapewnił, że jedyną kwestją, o której mówiono było połączenie się Francji i Anglii w tym celu, aby w obopólnym interesie zabezpieczyć granicę francusko-niemiecką przeciwko próbie ataku niemieckiego. Briand omawiał całą tę kwestję na szerszej podstawie. Myślał o tem, by wszystkie mocarstwa przyjęły zobowiązanie wzajemnego respektowania swych granic i nieatakowania się. Briand omówił następnie prace konferencji i oświadczył, że we wszystkich powyższych uchwałach nigdy nie było mowy o tem i nigdy nie będzie, by Francja otrzymała za r. 1922 mniej, aniżeli jej normalnie i sprawiedliwie się należy.

A. GRIFFITH PREZYDENTEM IRLANDJI.

Dublin. (AW.) Prezydentem Irlandji wybrany został Artur Griffith. Za kandydaturą Griffitha głosowali jedynomyślnie wszyscy obecni na sali członkowie Zgromadzenia, którzy stanowili poważną liczbę posłów. Po wyborze Griffitha zwolennicy jego opuścili salę, poczem Dail Eirean powołał jedynomyślnie na członków gabinetu: Collinsa jako ministra finansów, Duffy'ego jako ministra spraw zagr., Dugura jako ministra spraw wewnętrznych, Mulcahy'ego jako ministra wojny.

NEUTRALIZACJA NADRENIJ.

Paryż. (PAT.) Berliński korespondent Journal'a dowiadyuje się na podstawie informacji z bezpośredniego otoczenia kanclerza Niemiec, iż rząd niemiecki skłonny jest wziąć pod rozprawę każdy projekt neutralizacji wojskowej prowincji nadreńskiej, pod warunkiem, że neutralizacja ta nie będzie oznaczała oddzielenia pod względem politycznym i gospodarczym lewego brzegu Renu od prawego.

FRANCUSKO-POLSKA SPÓŁKA WĘGLOWA.

Katowice. (PAT.) Wedle doniesień z Opola w najbliższym czasie ma być utworzona francusko-polska spółka węglowa. Celem tej spółki jest przejęcie kopalń rządowych niemieckich na Górnym Śląsku. Wedle doniesienia „Fr. Ztg.“ spółka ta na początku obracać będzie kapitałem 500 milionów marek niemieckich, z którego polscy przemysłowcy przejmą połowę. Ponieważ jednak suma 250 milionów marek niemieckich dla polskich przemysłowców będzie przedstawiać nieco trudności, liczą się z tem, że Francja wzmnie na siebie i tę drugą połowę. „Fr. Ztg.“ dodaje, że w ten sposób wszystkie kopalnie niemieckie będą reprezentowane przez kapitał francuski. Kierownikiem spółki ma być hr. Renard.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

Firma Antoni Uwiera

Lwów, ulica Halicka 10 79
poleca w olbrzymim wyborze wykwintne towary
bławatne na karnawał po znacznie zniżonych cenach

N. U. Z. A.

DZIAŁ DEPUTATOWY

we Lwowie

ZWRACA UWAGĘ

wszystkich Stacji Rozdzielczych dla deputatów urzędniczych na okólnik zawiadamiający, że ostateczny termin poboru całej reszty zaległych deputatów upływa z dniem 1 lutego 1922 i że późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane! n191

Kupujcie tytoń i papierosy

wszelkich gatunków w Inwalidzkim sklepie tytoniowym, Lwów, Batorego 34 a. n150
Kunniarv przyczyna się do funduszu inwalidów.

Zawiadaniem moje P. T. Klientki, że od 10 bm. pracuję we firmie p. Bronisława St. ińskiego Lwów, Legionów 1. Bronisława Pärtzl. n173

Ślab p. Heleny z Boj ińskich Grabowskie z p. Witoldem Jesipow czem odczyt się w Krakowie 8 stycznia w k. ściele Kwangelckim. n188

n190

Podzięk wanie.

JW. Panem Rof. Dr. Schrammowi, Dr. Chomickiemu i Dr. Mostowemu za umiejętne przewożenie operacji wylec i ie i troskliwą opiekę żony m. jej Magdaleny Marcichowej, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie łącząc staropolskie „Bóg zapłać“. Maż z dziećmi.

— Apollo — Bohater łodzi podwodnej

Dzisiaj po raz pierwszy

Dramat w 6 aktach wytwórni „Transatlan“ w New-Yorku
Jutro z powodu koncertu tyłko do godz. 7:30 wiecz.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 13 stycznia.

TEATR WIELKI.

We czwartek 12 stycznia o godz. 7:30 „Hieroglify“ dramat w 3 aktach

TEATR MAŁY.

We czwartek 12 stycznia o godz. 7:30 „Zakochani“ komedia w 3 aktach.

TEATR NOWOŚCI.

W środę 11 stycznia o godz. 7:30 „Hiszpański słowik“ operetka w 3 aktach L. Falla.

APOLLO. „Bohater łodzi podwodnej“. Dramat w 6 aktach.

— Odczyt prof. H. Arcotowskiego. Staraniem „Kółka Geografów Wszechnicy Jana Kaz.“ odbędzie się w sobotę, 14 stycznia br., o godz. 7-ej wiecz., w sali Zakładu geologicznego, ul. Długosza 8, odczyt prof. H. Arcotowskiego pt. „Wyprawa „Belgia“ do bieguna południowego“, z obrazami świetlnymi. Wstęp 100 mk., dla młodzieży 60 mk.

Ze Związku nauk. lit. Dzisiaj (we czwartek) odbędzie się staraniem Związku nauk. lit. w sali Tow. Politechnicznego, ul. Zimorowicza 9, odczyt dr. Mieczysława Tretera „O sylwetkach“. Początek odczytu o godz. 8-ej wiecz. Goście płać 50 mk.

— Posiedzenie Tow. filologicznego odbędzie się w sobotę, dnia 14 stycznia br. o godz. 6-ej w sali 7-ej na Wszechnicy (I. p.). Na porządku dziennym: 1. Dr. Wieniewski: Prolegomena Wolfa w świetle najnowszej krytyki. 2. Red. Parandowski: Najnowsze przekłady Owidjuszowej „Sztuki kochania“.

— Komitet funduszu stypendyjnego „Obrony Lwowa“ powstał z inicjatywy grona profesorów Lwowskiej Politechniki w listopadzie 1918 w czasie walk o polski Lwów. Dzięki ofiarności społeczeństwa zebrano dotąd 3.500.000 mk. Wydatne poparli ten cel: rząd, Rada Obrony Stolicy Warszawy, przemysł naftowy, miasto Lwów itd. Od roku naukowego 1921—22 wyznaczył senat jako zaczątek 3 roczne stypendja po 50.000 Mk. Wydatki administracyjne wynoszą zaledwie 0,8 proc., stanowią je tylko druk i portorja. Nad gospodarką funduszu czuwa senat. Dążeniem Komitetu jest zebrać kapitał Mp. 20.000.000, by z odsetek dać 20 rocznych stypendjów po 50.000 marek pol.

Lwowskie Tow. lekarskie. I. Posiedzenie naukowe odbędzie się 13 bm. o godz. 6-ej w Poliklinice, ul. Lindego.

Z Pol. Tow. ekonomicznego. Zebranie dyskusyjne na temat ustawy o opłatach stempowych od rachunków i kwitów odbędzie się z inicjatywy Polskiego Tow. Ekonomicznego w piątek, dnia 13 stycznia 1922 o godz. 6-tej wieczorem w sali Izby handlowej i przemysłowej. Dyskusję zagaj p. dyr. Józef Muczn. Wstęp wolny dla członków Tow. i wprowadzonych gości.

Lwowskie Koło Tow. Wiedzy Wojskowej. W sali „Ogniska Oficerskiego“ przy ul. Fredry 2 I. p., odbędzie się dnia 13 stycznia 1922, godz. 18-ta wykład prof. Politechniki dra Leopolda Caro pod tyt.: „Mocarstwa rozbiłorowe przed wojną i obecnie“. Wstęp dla publiczności wolny.

— Zebranie Zarządu Związku Lud. Nar. odbędzie się w piątek, dnia 13 bm. o godz. 7-mej wiecz. w lokalu Związku przy ul. Pańskiej 11, I. p. Ważne sprawy na porządku dziennym. Obecność wszystkich członków konieczna.

— Opiatek w Sokole II. Wspólny opiatek dla członków Towarzystwa i tychże rodzin odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 12 w południe. Zgłoszenia na listę uczestników przyjmuje Sekretariat Towarzystwa codziennie w godzinach wieczornych.

Karnawał. Bal Studentów Lwowskiej Politechniki na dochód funduszu stypendyjnego imienia „Obrony Lwowa“ odbędzie się we czwartek 19 bm. w salach Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry. Początek o godz. 9 wiecz. Imienne zaproszenia będzie się wydawać od 16 bm. w godzinach 6—7 wieczór w biurach Kasyna (parter na lewo), a w dzień balu od 11 przed południem. Bilety będzie się sprzedawać w tym samym czasie i miejscu. Bal zapowiada się świetnie, już teraz napływają liczne zgłoszenia z miasta i prowincji, można więc liczyć, że dochód poważnie zasili fundusz stypendyjny wynoszący obecnie dzięki ofiarności społeczeństwa 3.500.000 Mk.

Wieczór taneczny na dochód Schroniska urzędniczek pocztowych odbędzie się w sobotę 14 bm. w sali Sokoła-Macierzy. Tanj bufet we własnym zarządzie. Wieczór ten ściąganie niewątpliwie wielu żądnych dobrej zabawy w skromnym kółku. Bilety i zaproszenia otrzymać można w konsumie pocztowym przy ul. Zygmuntońskiej 5.

Raut studentek uniwersytetu Jana Kazimierza odbędzie się dziś 12 bm. w sali Kasyna i Koła lit. art. W części koncertowej rautu wezmą udział między innymi pp. Popow i Niewczykówna. Pierwszy raut cyn-

patycznego Koła studentek będzie się cieszył niewątpliwie powodzeniem, na jakie w zupełności zasługuje.

— W sprawie samorządu wojewódzkiego odbyła osobna komisja zwolana przez Związek Org. Nar. kilka posiedzeń pod przewod. dr. M. Prószyńskiego i ostatnie pod przewod. dr. St. Głabińskiego, na których omówiono dokładnie zwłaszcza ordynację wyborczą. Najkorzystniejsza ordynacja wyborcza jest taka, by poza wirylistami przypadał 1 delegat sejmiku na 45 tysięcy ludności, a w miastach mających ponad 25 tysięcy ludności 1 delegat na 25 tysięcy ludności, z tem, że 10 proc. mniejszości narodowej polskiej i ruskiej otrzymuje 1 mandat. Prócz tego omówiono różno inne punkty, na podstawie projektu lwowskiego Wydziału Samorządowego, któryto projekt jest bez porównania lepszy od wniosku dr. Buzka.

— Godne naśladowania. P. St. Nasowski właściciel znanego zakładu fryzjerskiego i salonu dla pan przy ul. Batorego z okazji 25-lecia istnienia swej firmy zamiast przyjęcia złożył w naszej Administracji 3.000 mk. na pomoc dla akademików. Panie uprawiające ondulacje i manucure powinny sobie często przypominać tę polską firmę.

— Głos spragnionych z pl. Bernardyńskiego. Mieszkańcy tego historycznego placu skarżą się, że od jakiegoś czasu na wyższych piętrach nie mają wcale wody, a z Zarządu wodociągów pociesza ich, że mogą być szczęśliwi, gdy wodę mają w parterze. Ponieważ lokatorowie, mający obecnie płać 50 proc. czynszu za wodę, nie mogą zgodzić się z tem zapytywaniem, proszą nas o interwencję. Podajemy przeto ten fakt do wiadomości, może to co pomoże.

— Obniżka płac funkcyjarszych miejskich. Na ostatnim posiedzeniu komisji cennikowej funkcyjarszych gminnych stwierdzono znacznie obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby. Wobec tego dodatek do poborów zmniejszono o 33 punkty. W ten sposób, gdy za listopad u. r. wypłacono pobory z podwyżką 498 proc., podwyżka ta za grudzień wyniesie 465 proc.

Skarga na pocztę. Centralny Związek urzędników kancelaryjnych skarży się na opieszałość poczty, która w ciągu pięciu dni nie zdołała doreczyć zaproszeń wrzuczonych do skrzynki przy ul. Bałnowej. Czyżby mieszkańcy tej ulicy nie cieszyli się opieką władz pocztowych?

— Zakłady fryzjerskie a spoczynek niedzielnym. Przeważająca część właścicieli zakładów fryzjerskich nie przestrzega ustawy o spoczynku niedzielnym, zamienia lokale z frontu, a równocześnie przyjmuje gości tylnymi drzwiami. Straty wskutek tego ponosi kilku Polaków, właścicieli pierwszorzędných zakładów fryzjerskich, jak Masłowski, Stawiarz, Stoński, którzy, stojąc na stanowisku poszanowania ustawy, mają swe lokale zamknięte. Jak się dowiadujemy, zostali wydane zarządzenia, które pociągną łamiących postanowienia ustawy do odpowiedzialności.

Sw. Jur znów na widowni. Jeszcze żywo tkwią w pamięci chwile nakrycia konferencji komunistycznej radzacej pod opiekunkami skrzydłami świętojurskiej katedry, jeszcze nie przebrzmiały echa aresztowania w gmachu metropolitalnym dwu sprawców wrześniowego zamachu, dla których mury jego były przez czas dłuższy bezpiecznym asylem, gdy nowa sprawa wypłynęła na świętojurskie wzgórze. Od dłuższego czasu urząd parafialny św. Jura wobec polskich władz politycznych okazuje bierny opór wskutek wydawanych w tym względzie zarządzeń przez ks. Kunickiego, zastępcę metropolity Szeptyckiego. Gdy tedy urząd parafialny w dalszym ciągu stosował bierny opór wobec władz politycznych, zjawiał się w dniu wczorajszym w tym urzędzie rad. mag. dr. Michałewicz, kom. Czarnecki, st. of. Skorusz, dalej nadkom. Kozakiewicz i msp. rej. PP. Jankiewicz. Gdy r. dr. Michałewicz zażądał wydania ksiąg — ks. Kunicki, przybierając teatralną pozę położył ręce na księgach i oświadczył, że ksiąg nie wyda, przyczem dorzucił, że po polsku nie rozumie(!). Urzędnicy zabrali księgi i w tej chwili zaszedł wypadek, który wywołać musi wprost oburzenie. Oto insp. rej. Jankiewicz, który miał krymską czapkę przez zapomnienie wziął w rękę podobną krymską czapkę ks. Kunickiego, a w chwili, gdy zauważył, że ks. K. szuka za swą czapkę i gdy spozurzył swa pomyłkę, przeprosił grzecznie rzucającego się kanonika. Ten popadł w jakiś dziwny stan podniecenia, począł się młotać i w ordynarnych słowach rzucił te słowa: „ja konstatuję kradzież rzapki!“, a następnie kilkakrotnie wykrzykiwał: „to jest kradzież, to jest rabunek!“ — pragnąc sprowokować awanturę. Urządził ją w prawdziwie karczmny sposób, wskutek czego dopuścił się karygodnej obrazy urzędnika w służbie, za co będzie odpowiadać przed sądem. Sw. Jur znów odstąpił swe oblicze, nie pierwszy raz w ostatnich czasach!..

— Za propagandę komunistyczną aresztowany został Stanisław Urbanowski f. Wincenty Szymczak.

— Przejechanie. Spłoszone konie wojenne, którymi powoził Józef Kurek żołnierz z oddziału przejściowej stacji przy ul. Żółkiewskiej, najechały na tej ulicy na zebrowkę, Marię Grzesłowską. Ranna ciężko Pogotowie Ratunkowe.

Wybuch w rafinerii koncernu „Dąbrowa“.

8 OFIAR LUDZKICH.

Drohobycz (Tel. wł.) W Jedliczu onegdaj w skutek wybuchu kotłów destylacyjnych uległa zniszczeniu rafineria należąca do „Internationale Petroleum-Union“. Ofiarą padło życie ośmiu ludzi. Przyczyną wybuchu było niewyczyszczenie kotłów z ropy przed dokonaniem naprawy metodą autogenu, co

było rażącym niedbalstwem ze strony zarządu technicznego. Towarzystwo międzynarodowe poniosło stratę milionową, która jednak jest drobiazgiem wobec tylu ofiar życia ludzkiego. Śledztwo jest w toku i mamy nadzieję, że winowajcy zostaną ukarani.

Dział ekonomiczny

Kursa giełdy lwowskiej.

11 stycznia 1922.

Tendencja niezmieniona. Obróty słabe. W akcjach bankowych Bank hipoteczny płacono po 900 mk.

Akcje przemysłowe: Większym zainteresowaniem cieszył się Cmielów, który awansował na 3825 mk. oraz Oikos za który płacono 5125 mk.

Ożywione obroty w Chodorowie, który początkowo płacono 3175, 3150, następnie 3125 i wreszcie 3100. Również Pamory spadły na 1385. Polska Nafta 1750.

Waluty i dewizy: Liry płacono po 130, franki belgijskie 216, 215, korony czeskie 46, dolary we Lwowie bez transakcji, Warszawa notuje 2810, 2825, 2815.

W dewizach duże obroty w dewizie na Berlin, za którą płacono 16.90, 16.95, 17.10, 16.95 — w Warszawie 16.50, 16.90, 16.85. Wiedeń płacono 0.43.75. W Warszawie 0.43.50, 0.42.75.

I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.) Bank akc. związkowy I do VI emisji 280, 4480, 700 — Bank Dyskontowy we Lwowie 280, — 550 — Bank hip. akc. 280, 30, 880 — Bank hip. ziemny 280, 28 — 420 — Bank Małopolski 280, 3500, 750 — Bank powz. kred. 140, 7 — 400 — Bank przemysłowy 230, 42, 650 — Bank ziem. kred. gal. 280, 35, 600 — Bank handl. w Poznaniu 1000 200. II. Akcje Tow. handl. i przem. Browary lwowskie 500 100 1000 — Tow. Chodorów 140 21 — 3075 3200 3157 Tow. akc. fabr. kart. 140 42 1500 — „Cmielów“ fabr.

porc. 1000 — 3775 3875 Fabryka cementu „Portland Szczakowa“ 0.0 00 — Tow. akc. „Galicia“ 140 300 150000 — Tow. Gafota 450 2250 1950 — Tow. Górka 140 1540 7200 — „Oikos“ Zakł. prz. drz. 100 — 300 — 5075 Warsz. Ska-akc. budowy „Parowozów“ I. emisja 500 60 — 1350 — „Patria“ fabryka papierosów 1000 300 — 4700, „Pezet“, pow. Zakł. bud. 500 — 1000 — „Pocisk“ Zakł. amun. 350 — 875 — „Polski Glob“ 500 100 1125 — Polska nafta 500 75 — 1700 — „Polskie Tow. handlowe“ I. do III, emisji 140 35 650 — Tow. Rakszawa 140 55 3200 — Zakłady elektr. Siersza 200 2400 1400 — Gal. Zakł. gór. Siersza 140 — 7500 — „Tepege“ 700 140 5300 Tow. Zieleniewski 140 42 5700 — Żegluga polska 140 28 — 450.

III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.). Bank Małopolski 4 1/2% 104.50 106.50, Bank hip. gal. 4 1/2% 105.50 107.50, Banku hip. gal. 4% 100 — 102 —, Banku hip. ziem. 4 1/2% 99 — 101 —, Polsk. Banku kraj. 4 1/2% 107 — 109 —, Polskiego Banku kraj. gal. 4% 99 — 101 —, Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2% 107 — 109 —, Tow. kred. gal. ziem. 4% 102.00 104.00 Banku kred. ziem. gal. 4 1/2% 99 — 101 —.

IV. Usługi za 100 Mk. (bez kup. bież.). Komun. polsk. Banku kraj. 4 1/2% 100 — 102 —, Komun. polsk. Banku kraj. 4% 88.50 90.50, Kolei lokalnej polsk. Banku kraj. 4% 88 — 90 —, Pożyczki kraj. gal. z r. 1893, 4% 88 — 90 —, Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4% 88 — 90 —, Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4% 88 — 90 —, Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4% 88 — 90 —, Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2% 91 — 93 —, Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2% 97 — 99 —, Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4% 88 — 90 —, Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4% 88 — 90 —, Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 90 — 4% 88 —.

V. Waluty. Ruble carskie: po 100 rb. 250 — 450 —, po 500 rb. 150 — 180 —, drobne 100 — 120 —, Ruble Dumskie (po 1000) 30 — 50 —, (po 250) 20 — 40 —, Ruble dumskie kierienki (po 40 i 20) — 10 — 15, Karbowance (po 1000) 3 — 5 —, Grzywny (po 500 i wyżej) 6 — 10 —, Franki franc. 222 —, 232 —, Franki szwajc. 540 — 580 —, Funty sterl. 11500 — 12000 —, Dolary amerykańskie 2750 — 2850 —, Dolary kanadyjskie 2400 — 2500 —, Marki niemieckie po 1000 1600 1700, po 100 1500 1600.

(drobne) 1400 1500, Lei rumuńskie po 500 19 — 22 —, drobne 17 — 20 —, Liry włoskie 125 — 135 —, Czeskie korony (po — 00 — 00) 44.50 46.50, drobne — 90 — 000 —, Korony austr. niem. stempl. — 0.40 0.46 —, VI. Dewizy. Londyn 1 500 — 12000 —, Paryż 226 — 236 —, Zurych, 540.00, 580 — 000 —, Praga 46 — 48 —, Wiedeń 0.40 0.46, Berlin 1/35 17.35, Nowy Jork 2700 — 2800 —, Mediolan 125 — 135, Bukareszt 19 — 21 —, VII. Rata bankowa. Stopa eskontowa K. P. P. 7 p.c.

Kursa giełdy krakowskiej.

Cedula giełdowa z dnia 11 stycznia 1922.

Akcje bankowe. Polski Bank Przemysłowy 600 — 700 —, — 0000, Bank hipoteczny 950 — 1000 00, Bank Małopolski 725 — 800 —, 750 Ziemiński Bank kredyt. wy 600 — 65 —, — Powsteczny Bank kredyt. powszechnego S. A. 350 — 400 — Bank Związku Spół. zarob. 000 — 0000, Polskie Tow. handlowe 575 625 — 600 — 000 —, Handl. Ska akc. im. ex. 275 — 325 — 000 000, Polski Glob 950 — 1050 — 0000, Żegluga polska 300 350 — Zieleniewski 5800 0000 5800 0000, Warsz. Ska akc. bud. parowozów I. em. 1225 1325 1275 0000, II. em. 0000 — 0000 —, Górka 7200 — 7800 —, Siersza 8000 — 8300 —, T. P. G. 5250 — 5450 — 000, Trzebiń, fabryka maszyn I — III. 1900 2100, Poćmk 800 650 —, Lemiesz 0000 0000 0000, Automotor 900 1100 Polska Nafta 1700 1800 — —, Elektrow. w Sierszy 0000 0000 —, Oikos 0000 0000 Pezet 1000 1125 Trzebiń, fabr. przetw. tłuszczowych 5400 5600 0000, Krakus 2500 2700 0000, Fabryka porcel. Cmielów 0000 0000.

Waluty. Dolary Stanów Zjedn. 2100 — 2350 —, Franki francuskie 220 230, Marki niemieckie 1550 1700 16 17, Korony austriackie 0.41 0.45 0.00 0.00 Korony czesko-słowackie 44 46 45.50 47.

Kursa giełdy warszawskiej.

Kurs szacunkowy z 11 stycznia 1922.

Listy zastawne. 4 1/2% ziemskie 285.00 289 —, 5% m. Warszawy — 292.00 294 —, Waluty. Dolary Stanów Zjedn. 2810 — 2825.00, kanadyjskie 0000 0000 2400, Lei rumuńskie — 00 00 —, Franki francuskie 232 — 234.50.

Akcje. Warszaw. Tow. fabr. cukru 18450 00000, Warsz. Tow. kopalni węgla I — II 15000 00000, Lilpop, Rauch i Lowenst. I — II, 2775 2740, Rudzki i Ska 1850 1800, Starchowice I — II 3900 3850 —, L. J. Borkowski I — VI 1180 1150, Bracia Jabłkowski I — V 1125 — 0000, Firlej z r. 1921 — — 0 —, Warsz. Tow. Transp. i Żegl. I — IV 1475 1425, Zyrardów 53000 00000, Bank Małopolski 000 000 —, Ostrowieckie Zakłady 4750 4700, Polskie Tow. Handlowe — — —, Polska nafta I — III 1800 1750, Żegluga polska 0000 — 0000 —, Przemysł drzewny 0000 0000, Zawiercie 00000 — 60 —, Elektrownia okręg. w Pruszkowie, I — III — — 000 —, Bank polski we Lwowie 0 — 0, Zjednoczenie ziem polsk. 000 000.

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Dla Biura księgi handlowe, amerykański i kwitariusze poleca „Sarmacja“ Lwów Akademicka 8. 5567

Maszyna Singera biurkowa okazjnie sprzedam, Gródecka 63 parter, front. 161

Automobile osobowe, ciężarowe, okazjnie do nabycia „Pilot“ Lwów, Batorego 4. 93

Thackie warsztaty, wyroby włókniste poleca Czajkowski inż. włóciennik. Warszawa, Zielna 6. 138

Samochody wszystkich fabrykatów naprawia i rekonstruuje Spółka mechaników „Eos“ Lwów, Gródecka 141. 119

MIESZKANIA.

Pokój elegancko umeblowany z całym wygodnym utrzymaniem wynajmie zaraz solidnej i zamożnej osobie Ziemianin Zofii 32 A parter prawy 3—5. 189

POSADY POSZUKIWANE.

Rządca-ekonom, lat 37, żonaty, mający 11 lat praktyki i praktykę szkoły rolniczej, poszukuje posady od 1/4 22. Łaskawe zgłoszenie Miecz. Atamanik zarząd dóbr Tustobaby p. Horożanka-Halicz. 155

Leśnik z wyższym fachowym wykształceniem oraz praktyką poszukuje posady zarządcy rewiru. Zgłoszenia pod „Leśnik 25“ do Biura Sokółowskiego i Ska Jagiellońska 7. 173

WOLNE POSADY.

Kancelaria adwokata Rońskiego Rynek 4 poszukuje młodej osoby r. m. katol. piszącej biegle i czytającej dyktant na maszynie Underwood. Zgłoszenia o 15—7 pop. studnia. 139

Potrzebny rutynowany służący

żonaty, najlepsze referencje, do większego pałacu w okolicy Lwowa. Główny obowiązek: pilnowanie i utrzymywanie w porządku całego i wewnątrz pałacowego mebli, porcelany, srebra itd. Oferuj tylko poważnych rezydentów do biura Sokółowskiego we Lwowie ul. Jagiellońska pod „Służący R.“ 175

RÓŻNE DONIESIENIA.

Króle Panie mają ochotę same sobie uszyć toalety, niech się głoszą na 3 miesięczny kurs w pracowni sukien dańskich Jo. And. Staszica 8. Przyjmują również wszelkie roboty C. n. y. znizone. 157

Bronisław Dębski ma do odbrania listy w oznaczonym miejscu. 180

Kapelusze Pań i Panów przerabiam na najnowsze fasony, Pierwsza Krajowa Fabryka Kapeluszy Rudolfa Neuweila, Lwów Batorego 3. 3285

8 wołów

167 **roboczych** razem lub parami sprzedam **KOPECKI** Morawsko p. Jarosław.

ROBOTY W ZAKRESIE DOKARSTWA WCHODZĄCE PRZYJMUJE DOKARSTWA „SŁOWA POLSKIEGO“ LWÓW UL. ZIMOROWICZA 11—15.

Prenumeratę na „Słowo Polskie“ przyjmuje Administracja „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza, 11—15.

Swój do swego po swoje!

„BETEHA“

Biuro techniczne i skład maszyn

Inż. KLIMKO & NAHLIK

Spółka z ogr. odpow.

Centrala: WARSZAWA, ulica Nowomłodoła 2

Oddziały: LWÓW, ulica Bourliarda 5

Łódź, ulica Królika 5

Borysław — Kraków — Wilno.

168

Posiada na składzie:

Obrabiarki do metalu, tokarnie rewolwerowe, gryzarki, tokarnie, młoty „Ajax“, piły „Fortuna“, prasy, przebijarki, szlifarki, wiertarki, wyginarki, gwintarki i uchwyty do tokarki i do wiertarek.

Obrabiarki do drzewa: piły taśmowe, piły tarczowe, piły tarczowe, wiertarki i frezerki.

Narzędzia: gryzy, cyrkle, gwintownice, świdry spiralne, łmady, tarcze szlifierskie.

Silniki, lokomobile parowe, maszyny parowe, silniki i lokomobile spalinowe.

Różne: tyglie grafitowe, maszyny do krajania tytoniu, maszyny do zszywania aktów, maszyny do wyrobu cegły, pompy cyrkularne i tłokowe.

Wyolagi, aparaty do szpanowania, części składowe do samochodów, okna fabryczne żelazne i t. p.

Dostawa wszelkiego rodzaju maszyn. Porady techniczne bezpłatnie. — Ekspertyzy. Katalogi do obejrzenia.

Zastępstwa firm: **M. HEID**, fabryka maszyn w Stockerau. — **T. KRALL**, fabryka maszyn we Wiedniu i inne.

Bogusław Fferyse

PRZEZ TYDZIEŃ BIEŻĄCY I PRZYSZŁY

DO DNIA 18-go STYCZNIA 1922 r.

WE LWOWIE

W SALONACH HOTELU GEORGE'A

ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ

POKAZY i SPRZEDAŻ WYKWINTNYCH STROJÓW WIECZOROWYCH

SUKIEN BALOWYCH

PŁASZCZY

FUTER

PIĘKNEJ BIELIZNY

i t. d.



6023

Ból głowy migrenę
momentalnie usuwają proszki z kogutkiem



Migreno-Nervosin

wyrobu laborat. chemicz. farm.

186

A. GASECIEGO w Warszawie, Freta 16.
Przedstawicielstwo na Lwów: G. Śliwiński, Teresy 16.

Mimo ogólnego zastoju
fabryka w pełnym ruchu

„ODLEW” FABRYKA MASZYN
ROLNICZYCH

172 w Krakowie, Grzegórzki

dostarcza po cenach konkurencyjnych

młynki, sieczkarze, młocarnie,

kieraty, przystawki, transmisje

motory benzynowe 4/5 HP.

— Dla odsprzedawców odpowiedni opust. —

Poniedziałkowe zgromadzenie giełdy
drzewnej nie było licznie odwiedzane,
ruch słaby.

Podaż silna w deskach świerkowych
loco wagon Wschodnia Małopolska, pod
warunkiem zapłaty całej ceny kupna z gó-
ry po 13.000 Mkp., wobec tego do trans-
akcji nie doszło.

176

Oferty w słupach telegraficznych i
klocach.

Wielki popyt na klocki brukowe, sos-
nowe i jodłowe. Poszukiwano drewno do
wyrobu wełny drzewnej, oraz brusy.

Uspokojenie na ogół rezerwowane.

Bieliznę męską, damską, poscielową dla sklepów i pry-
watnych wykonuje starannie po cenach umiar-
kowanych Szwalnia Teatyniska 1 A. 6054

Ogłoszenie.

Posiadam pierwszorzędną restaurację połą-
czoną z kabaretem pod nazwą „Wesołówka”
w Dubnie na ul. gen. Listowskiego 14 w cen-
trum miasta, z komfortem urządzona i dobrze
prosperująca, poszukuje spółnika solidnego
z odpowiednim kapitałem, albo wydzierżawie
na dwa i pół roku. Spieszne zgłoszenie oso-
biste lub listowne

130

Z poważaniem G. Marder.

PAPA

dachowa w najlenszym ga-
tunku, oraz TER, wago-
nowo i detailicznie,

WAGI

decymalne i na bydlę,

BECZKI

żelazne, oraz wszystkie
artykuły techniczne i go-
spodarskie, wchodzące
w zakres gospodarstwa,
poleca firma

M. KIERSKI

Lwów, Pasaż Nikołascu — Filja Tarnopol.

184

Kino kompletnie urządzone

od lat kilku dobrze prosperujące poszukuje inwalidę
z licencją jako wspólnika. Pierwszeństwo mają inwalidzi
ojców. Zgłoszenia do Administracji „Wieku Nowego”
pod „inwalida-oficer”. 182

„FEDBORK” Towarzystwo dla handlu
przemysłu i rolnictwa
Lwów

ul. Sykstuska 27
dostarcza

solu potasowej 25%

za gotówkę lub też w zamian za zboże.
Sól potasową ładujemy nasypem. 133

KONKURS

Niniejszem rozpisuje się Konkurs na roboty aseminacyjne i
kominiarskie we wszystkich garnizonach rolniczych D. O. K.
Lwów. Osoby reflektujące na oile nie im wyżej wymienio-
nych robot bądź to w całych garnizonach bądź w ko-
rach poszczególnych oddziałów, zechcą wnieść należące
ostem łowane oferty z podaniem ceny przy robotach ase-
minacyjnych za wywożenie ekstremitetów jednego człowieka
ka w miesiącu, zaś przy robotach kominiarskich za oczy-
szczenie jednego paleniska lub kanału dymowego mie-
szczenie.

do dnia 20 stycznia 1922, godzina 12-ta
w południe, a to:

1. Reflektanci z Garnizonów Lwów, Gródek
Jagieł, Kamionka Strumiłowa, Brody, Żółkiew,
Rawa Rumska i Skole ad Jaworów do Kier. Rejon-
owej Intendatury Lwów, Ochonek 4, parter

2) Reflektanci z garnizonów Złoczów, Tarno-
pol, Brzeżany, Skałat, Trembowla, Czortków, Bar-
szczów, Zaleszczyki, do Kierown. Rejonowej Inten-
datury w Tarnopolu. 156

3) Reflektanci zaś z garnizonów: Dnina, Sta-
nisławów, Buczacz, Kołomyży i Sniatyn do Kier.
Rejonowej Intendatury w Stanisławowie.

Oferty mają być wnoszone w zamkniętej i opieczę-
towanej kopie z napisem „Oferta na roboty asemina-
cyjne lub kominiarskie ad rozp. Intend. O. K. Nr. VI.
Lwów — t. 78781 kwat; nieostem łowane oferty nie będą
względniane

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia w naj-
bliższej Kasie komisji Gosp. wadium w wysokości 20.000
mp., zaś dla Lwowa w wysokości 50.000 mp., które to wa-
dum w razie przyjęcia oferty zatrzymane będą na o zet-
kacji, w razie zaś nieprzyjęcia natychmiast zwrócone.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 stycznia 1922 w Kie-
rownictwie Rejon. Intendatury we Lwowie, Ochonek 4,
Stanisławowie i Tarnopolu, poczem zostaną zawarte u no-
wy na cały rok 1922. Szczegółowe warunki do przeglad-
nięcia w Kierownictwie Rej i tend. tur.

Intendantura O. Korp. Nr. VI. Lwów, L. 78781-kwat.
Dr. RUDOLF ppłuk. intd. m. p.
Szef Intendatury.